

(штамм (h) Hep). Экспериментально инфицированные собаки тяжело болели.

Вирус LJG этерорезистентен, в 100°C погибает в 1 минуту, а в 56°C — между 2 и 4 часом подогревания. На основании перекрестной серонейтрализации с контрольным штаммом и.э.л. (гепатита собак) штамм LJG идентифицирован как вирус и.э.л. По всей вероятности это единственный изолированный в Польше штамм и.э.л. постоянно храненный в лаборатории.

Górski J. — **Studies on the infectious encephalitis in foxes and infectious hepatitis in dogs in Poland.**

For the first time in Poland a strain of the virus of infectious encephalitis in foxes was isolated on a culture of kidney cells of a dog (strain LJG). The isolated strain is non-toxic for laboratory animals, but in guinea-pigs it causes the formation of seroneutralizing anti-bodies, for virus LJG and for the model (strain (h) Hep. HCC).

In dogs it causes a disease with a severe course. Virus LJG is ether-resistant, at 100°C it dies in 1 minute and at 56°C at between 2 and 4 hours heating. On the basis of a cross attempt at seroneutralization with the known virus of infectious encephalitis in foxes and infectious hepatitis in dogs, the isolated strain LJG was identified as a virus of infectious encephalitis in foxes. Strain LJG is probably the only Polish strain of i. e. i. f. in Poland isolated and cultivated in laboratory conditions.

Górski J. — **Etudes sur l'encéphalite infectieuse des renards (du foie des chiens) en Pologne.**

L'auteur isola pour la première fois en Pologne la souche du virus e.i.r. sur une culture de cellules de rein d'un chien (souche LJG). La souche élimi-

née n'est pas pathogène pour les animaux de laboratoire, mais, chez les cobayes elle cause l'apparition d'anticorps séroneutralisants pour le virus LJG de même que pour le virus modèle (souche (h) Hep. HCC.).

Chez les chiens cette souche cause une maladie grave. Le virus LJG est résistant à l'éther, il périt dans une temp. de 100° au bout d'une minute et dans une temp. de 56° après un chauffage de 2—4 heures. A base de l'épreuve croisée de séroneutralisation avec le virus connu e.i.r./f.ch. la souche éliminée LJG fut identifiée comme virus e.i.r. La souche LJG est sans doute l'unique souche indigène e.i.r. éliminée en Pologne et entretenue au laboratoire.

Górski J. — **Studien über encephalitis inf. der Füchse (hepatitis der Hunde) in Polen.**

Das erste Mal in Polen wurde der Virusstamm encephalitis inf. der Füchse auf dem Nährboden der Nierenzellen des Hundes (Stamm LJG) isoliert. Der isolierte Stamm ist apathogen für Laboratoriumstiere, doch ruft bei Meerschweinchen das Entstehen von seroneutralisierender Antikörper hervor, sowohl für den Virus LJG wie auch für den Prototyp (Stamm (h) hep. HCC).

Bei Hunden tritt die Krankheit im schweren Verlauf auf. Virus LJG ist aetherresistent, in der Temperatur von 100°C geht er ein binnen einer Minute, in der Temperatur von 56°C zwischen der zweiten und vierten Erwärmungsstunde. Auf Grund der seroneutralisierenden Kreuzprobe mit dem bekannten Virus encephalitis inf. der Füchse, wurde der isolierte Stamm LJG als Virus der enc. inf. der Füchse identifiziert. Stamm LJG ist vermutlich ein einziger in Polen laboratorisch unterhaltener Landesstamm der enc. inf. der Füchse.

ADAM CZARNOWSKI, GRACJAN CHYLIŃSKI

## Zachorowania krów wywołane przez *Salmonella newington*

Wojewódzki Zakład Higieny Weterynaryjnej w Gdańsku  
Kierownik: dr ADAM CZARNOWSKI

Z wyników badań wojewódzkich zakładów higieny weterynaryjnej wynika, że ilość przypadków salmoneloz w Polsce z roku na rok ulega zwiększeniu i równocześnie stwierdza się występowanie coraz to nowych typów, powodujących straty w produkcji zwierzęcej.

W 1964 r. Flis i Zalewski w Olsztynie stwierdzili zachorowania świń o ciężkim przebiegu z objawami zatrucia, u których wykazali zakażenie pał. *S. newington*, należąca do grupy E<sub>2</sub> i dotychczas nie notowanej u zwierząt w Polsce. Typ *S. newington* nie opisywany także dotychczas u zwierząt w Polsce, należąca również do grupy E<sub>2</sub> i różniący się jedynie od typu *S. newington* składem antygenowym drugiej fazy antygenu „H” stwierdzono w PGR Opalino powiatu wejherowskiego, gdzie zachorowało nagle 7 krów mlecznych z objawami posmutnienia, utraty apetytu, zmniejszonej laktacji, biegunki, trudności w oddychaniu oraz znacznego osłabienia. Te niepokojące objawy nasuwały początkowo podejrzenie zatrucia lub ostrej intoksykacji z przewodu pokarmowego. Jedna krowa z bardzo ciężkimi objawami chorobowymi padła. Drugą ubito z konieczności na miejscu w gospodarstwie i wraz z inną chorą, nie rokującą nadziei na wyleczenie skierowano do rzeźni.

U wszystkich trzech sztuk zmiany anatomopatologiczne dotyczyły przede wszystkim przewodu pokarmowego, w którym stwierdzono ostry niezbyt błony śluzowej o charakterze krwotocznym. Poza tym stwierdzono zmiany wskazujące na posocznice, lub inny czynnik powodujący przepuszczalność naczyń

krwionośnych. Sztuka padła, jako niezdatna do spożycia przekazana została do „Bacutilu”.

Od sztuk poddanych ubojowi koniecznemu zostały pobrane próby, zgodnie z przepisami, do badania bakteriologicznego. W posiewach na pożywkach różnicowych Endo, Sławina oraz na podłożu z zielenią brylantową, stwierdzono obfity czysty wzrost pałeczek gram-ujemnych, zachowujących się na tych podłożach jak pałeczka z grupy *Salmonella*. Badania biochemiczne i serologiczne wykazały, że drobnoustroje te należą do rodzaju *Salmonella*, do grupy E i posiadają antygeny ciepłochwiejne w fazie pierwszej e, h oraz w fazie drugiej 1.6 (określono w Ośrodku Salmonela w Instytucie Medycyny Morskiej w Gdańsku). Pozostałe krowy z objawami biegunki poddano leczeniu oraz zastosowano środki profilaktyczne w stosunku do krów podejrzanych o zarażenie. Wszystkie chore krowy wyzdrowiały i dalszych zachorowań nie stwierdzono. Od czterech chorych krów przed zastosowaniem leczenia pobrano kał do badania bakteriologicznego i we wszystkich czterech próbach stwierdzono *S. newington*.

Drugie ognisko tej salmonelozy stwierdzono także na terenie woj. gdańskiego, w powiecie Nowy Dwór Gdański, w gospodarstwie Grochowo, gdzie z narządów wewnętrznych krwi poddanej ubojowi z konieczności wydzielono w czystej hodowli *S. newington*.

Na uwagę zasługuje fakt, że stada, w których stwierdzono omawianą salmonelozę, nie miały ze sobą żadnego kontaktu i położone są na przeciwnych

krańcach woj. gdańskiego, w odległości kilkudziesięciu km (ok. 100).

W obu oborach, jako paszę treściwą podawano bydłu mieszankę „B”. Badania bakteriologiczne tej mieszanki na salmonelę dało wynik ujemny. Równocześnie wykonano badania bakteriologiczne wody i kiszonki, podawanych krowom, i również nie wykazano obecności pał. z rodzaju *Salmonella*.

Do 1957 r. stwierdzono w Polsce u zwierząt jedynie *S. anatum* należące do grupy E<sub>1</sub>. Pierwsze przypadki wystąpienia pałeczek należących do grupy E<sub>2</sub> stwierdził Buczkowski w 1957 r. Według tego autora należy

się liczyć także w Polsce z możliwością występowania w warunkach naturalnych zmian typów E<sub>1</sub> w kierunku E<sub>2</sub> i na odwrot.

Trudno ustalić, czy w przedstawionych przypadkach *S. newington* uległ transdukcji z typu *S. anatum*, czy też został zawleczony z innych krajów wraz z importowanymi paszami, czy też z produktami spożywczymi, gdzie salmoneloza ta jest stwierdzana od 1937 r.

Adres autora: dr Adam Czarnowski, Gdańsk Oliwa, ul. Kaprów 10.

## PATOLOGIA I TERAPIA

WŁADYSŁAW LUTYŃSKI

Warszawa

### Choroby niezaraźliwe zwierząt w Polsce w roku 1964

Punktem wyjścia dla opracowania jakichkolwiek założeń mających na celu zapobieganie, leczenie bądź zwalczanie chorób zwierząt, w tym także chorób niezaraźliwych, powinno być ustalenie, jaki jest stan faktyczny w zakresie ich rozprzestrzeniania. Materiały statystyczne z tego zakresu prawidłowo opracowane pozwolą na zorientowanie się jakie choroby występują najczęściej i jaka jest częstotliwość ich występowania w poszczególnych rejonach. Na podstawie tych danych powstałyby warunki do ustalenia, jakie choroby powodują największe straty ekonomiczne a tym samym do bardziej prawidłowego określenia kierunków prac naukowo-badawczych i innych przedsięwzięć mających na celu zapobieganie i zwalczanie chorób.

Porównanie częstotliwości występowania chorób w poszczególnych latach pozwoliłoby ponadto prześledzić zmienności, jakie występują w dziedzinie zachorowań zwierząt. W szczególności taka analiza umożliwiłaby ustalenie, jakie choroby stają się częstsze, jakie stopniowo tracą na znaczeniu a jakie utrzymują się mniej więcej na tym samym poziomie. Ewentualne dalsze opracowania mogłyby również rzucić pewne światło na czynniki usposabiające do zachorowań na poszczególne choroby przez ustalenie, czy zmiany w zakresie częstotliwości zachorowań nie mają jakiegos związku przyczynowego z wystąpieniem określonych czynników klimatycznych, wprowadzeniem nowego systemu żywienia itp. Niewątpliwie również geografia występowania niektórych chorób miałyby tu pewne znaczenie. Poza tym dane statystyczne analizowane w artykule dadzą odpowiedź na pytanie, czy niektóre choroby „podręcznikowe” w ogóle są w Polsce stwierdzane i w jakim zakresie.

Sprawozdanie z zabiegów leczniczych, przeprowadzanych przez zakłady lecznicze dla zwierząt, obejmujące wszystkie przypadki chorób niezaraźliwych zwierząt leczonych przez te zakłady, zawiera następujące pozycje: 1) choroby narządu oddechowego, 2) choroby narządu pokarmowego, 3) choroby przemiany materii, 4) choroby narządu moczopłciowego, 5) choroby wymienia, 6) choroby mięśni, kości, stawów i ścięgien, 7) choroby kopyt i racic, 8) choroby skóry, 9) zatrucia, 10) tężec, 11) zołzy, 12) kolibaciloza, 13) grypa, 14) inne, 15) kastracje, 16) porody. W pozycji „inne” w 1964 r. wyodrębniono m. in. takie schorzenia, jak chorobę obrzękową, pasterelozę, salmonelozę, promieńnicę, nosówkę, kokcydiozę, głowicę i piropłazmozę. Ze względu na niewymienienie tych chorób w formularzu sprawozdawczym nie we wszystkich województwach zostały one wyodrębnione. Prawdopodobnie zaliczono je do odpowiednich grup chorób. Fakt ten,

jak i szereg innych wątpliwości interpretacyjnych dotyczących omawianego sprawozdania, niewątpliwie obniża wartość wniosków, jakie z niego wynikają.

Analizą objęto wszystkie wyżej wymienione pozycje z wyłączeniem w 1964 r. kastracji nie wążących się, jak wiadomo, z zagadnieniem chorób, a z uwzględnieniem porodów, które w przypadku konieczności zajęcia się nimi przez służbę wet. wydaje się słuszne traktować analogicznie, jak choroby sensu stricto. Sprawozdanie nie uwzględnia natomiast danych dotyczących chorób zaraźliwych (w tym również gruźlicy bydła) zwalczanych i ewentualnie leczonych z urzędu, brucelozy oraz chorób inwazyjnych (odrobaczanie) w przypadku ich masowego zwalczania.

W 1964 r. występowanie najważniejszych chorób (lub ich grup) u bydła, owiec, świń i koni przedstawiało się następująco (liczby oznaczają procent występowania danego schorzenia w stosunku do ogółu chorób określonego rodzaju zwierząt, przy czym w porównaniu tego procentu w latach od 1962 do 1964 uwzględniono ze względów technicznych również kastracje).

Tabela nasuwa następujące uwagi:

1. U wszystkich rodzajów zwierząt gospodarskich najczęściej występowały choroby narządu pokarmowego. U koni na 100 przypadków chorobowych prawie 44 to przypadki chorób narządu pokarmowego. U świń choroby narządu pokarmowego występowały w prawie 40% przypadków zachorowań a u bydła w około 26%, u owiec w ponad 21%. W porównaniu z rokiem 1962 choroby narządu pokarmowego utrzymały się w 1964 r. na ogół na tym samym poziomie z pewną tendencją „zwykową” u świń a „zniżkową” u owiec.

2. Drugie miejsce u bydła zajmowały choroby narządu moczopłciowego (21%), które u zwierząt innych rodzajów zajmują pozycje końcowe (u owiec i koni — VII pozycję a u świń — IX pozycję). Natomiast u owiec drugą pozycję zajęły choroby narządów ruchu ustępując tylko o 1,7% chorobom narządu pokarmowego. Choroby narządów ruchu znalazły się też na drugiej pozycji u koni (25% wszystkich chorób). U świń drugą pozycję (ponad 14%) zajęły choroby przemiany materii odgrywające znaczną rolę także u owiec (15%), bydła (10%) i koni (9 3/4%). U tych trzech ostatnich rodzajów zwierząt znalazły się one na trzecim miejscu wśród różnych grup schorzeń. Choroby narządów ruchu u bydła i świń nie miały tak dużego znaczenia, jak u owiec i koni (u bydła — VI pozycja — 8,6%, u świń VII pozycja — 2,5%). U owiec schorzenia racie stanowiły ok. 50% chorób narządu ruchu, u bydła procent ten wynosi ponad 30 a u koni schorzenia kopyt stanowiły niecałe 30% wszystkich chorób narządów ruchu. Natomiast procent schorzeń racie